



XIV Złot Plejad Subaru odbył się w dniach od 15 do 18.06.2017 r. W tym roku zaprowadził fanów marki Subaru w góry, w Karkonosze do miejscowości Łomnica. Bazą Złotu był Hotel Osada Śnieżka.

Rok 2017 dla organizatorów SIP (Subaru Import Polska) ponownie był rokiem rekordowym. Na starcie zarejestrowano 272 załóg na czterech różnych trasach: szosowej, terenowej, turystyczno-terenowej i turystyczno-szosowej. Dodatkowo pojawiła się jeszcze klasyfikacja Apacze (mający możliwość jeżdżenia po trasach dojazdowych, bez możliwości brania udziału w próbach sportowych i krajoznawczych) oraz Imprezowicze (mający udział wziąć jedynie w imprezie końcowej). Największą popularnością cieszą się trasy turystyczne, chociaż na trasie szosowej również nie brakuje miłośników mocnych wrażeń i szybkich prób.

Trasa szosowa podzielona jest na trzy klasy: wolnościowa, generalna i Outlaw (samochody z nieograniczonymi przeróbkami).

Trasa Turystyczno – Szosowa, przeznaczona jest dla osób, które najbardziej cenią sobie turystyczne aspekty Złotu Plejad. Nastawiona głównie na zwiedzanie regionu i mnogie atrakcje dodatkowe nie jest jednak pozbawiona prób sportowych wykonywanych samochodem by każdy turysta mógł choć przez chwilę poczuć się sportowcem.

Trasa Turystyczno – Terenowa to kolejna trasa przygotowana z naciskiem na aspekty turystyczne, z tym że w dużej mierze prowadzi drogami nieutwardzonymi. To, oraz fakt, że zostanie ona dodatkowo urozmaicona kilkoma próbami offroadowymi eliminuje możliwość zapisania się na nią właścicieli innych samochodów niż Subaru XV, Subaru Forester czy Subaru Outback.

Trasa terenowa uważana jest za jedną z trudniejszych ze względu na dojazdówki i próby sportowe rozgrywane w terenie. Jest przewidziana tylko dla samochodów Subaru Forester. Trasa terenowa jest oczkiem w głowie dyrektora Witolda Rogalskiego. „Ojciec Dyrektor” - tak właśnie nazywany jest p. Rogalski wśród Plejadowiczów – co roku osobiście „testuje” wszystkie próby terenowe.

Plejadi dla fanów i właścicieli Subaru są „świętem ruchomym” i zawsze rozpoczynają się w Boże Ciało.

Dla weteranów Złotu impreza rozpoczyna się nieoficjalnie już w środę „Imprezą Wcześniaków” czyli spotkaniem starych znajomych, czekających przez cały rok na spotkanie ze starymi znajomymi.

Czwartek to pierwszy oficjalny dzień Złotu Plejad i jest zawsze dniem organizacyjnym. Tego dnia „subaraki” przechodzą badanie techniczne dopuszczające samochody do uczestnictwa w imprezie. Załogi odbierają numery startowe, książki drogowe i wyprawki. Wieczorem odbywa się obowiązkowe szkolenie dla pilotów na wszystkich trasach. Debiutanci zapoznają się z zasadami czytania książek drogowych i rozgrywania konkurencji.

W piątek i sobotę załogi zmagają się na poszczególnych trasach. Startują o określonej godzinie wyznaczonej przez organizatora. Cały dzień „poruszają” się na podstawie książki drogowej. Odpowiadają na pytania, zaliczają zadania i walczą o jak najlepsze czasy na próbach sportowych. W tym roku atrakcją dla off-roadowców, były jak zwykle próby sportowe organizowane na zwirowniach i kamieniołomach w okolicach Jeleniej Góry i Karpacza. Ciekawostką jest to, że

zarówno książka drogowa, jak i wszystkie próby sportowe zostały ułożone przez Rafała Martona, pilota Adama Małysza w rajdzie Dakar.

Oczywiście nie można zapomnieć o konkursie fotograficznym, który rozstrzygany jest w czterech kategoriach: zlot, ludzie, zabytki i krajobraz. Każda załoga ma możliwość zgłoszenia jednego zdjęcia w każdej kategorii i powalczenia o głosy Jury i publiczności.

Zakończeniem dwudniowych zmagañ jest impreza wieczorna. Jak zawsze jest świetna atmosfera i zabawa. Nie brakuje emocji.... zlotowicze z niecierpliwością oczekują końcowych wyników.

Poza klasyfikacją indywidualną poszczególnych tras, istnieje również klasyfikacja zespołowa teamów. Każdy team może składać się z maksymalnie ośmiu załóg. Załogi zajmujące miejsca od 1 do 10 w klasyfikacji generalnej, zdobywają punkty dla teamu. Wygrywa zespół, który posiada największą liczbę punktów.

Po raz czwarty z rzędu łódzki team Ł(K)RT, dzięki uprzejmości i zaangażowaniu p. Krystiana Pietrzykowskiego mógł wyglądać i poczuć się prawie jak „profesjonalny team rajdowy” - Złożyły się na to naklejki na samochody oraz różne elementy ubioru z logo teamu oraz sponsora JP Oils importera marki Eneos.

W tym roku zabrakło trochę szczęścia, aby wygrać klasyfikację zespołową, ale tytuł wicemistrza też sprawił nam wiele radości. Drugie miejsce było wynikiem zajęcia wysokich miejsc w klasyfikacji indywidualnej:

I miejsce na trasie szosowej Outlow

I miejsca na trasie terenowej

V miejsce na trasie terenowej

VI miejsce na trasie szosowej wolnossącej

W imieniu wszystkich załóg teamu Ł(K)RT chcieliśmy podziękować p. Krystianowi za zaangażowanie i mamy nadzieję na owocną współpracę w przyszłym roku.